NUM XXV.



w SOBOTĘ DNIA 21. CZERWCA ROKU 178

Z Wilna dnia 21. *Czerwca.*

W przeszły Czwartek przybył tu z *Warszawy* jadący do *Peterzburga* J. X. Margrabia *Archetti* Arcy Biskup Chalcedoński Nuncyusz Stolicy Rzymskiey, z ktorey okoliczności Xżę Jmć Pasterz Nasz wielki dawał obiad, nad wieczor zaś tenże Xże Jmć z Prześwietną Kapitułą, Akademią i Państwem tu przytomnym przybyłemu Gościowi z wielką paradą wzaiemną oddawał wizytę.

Z Warszawy dnia 11. *Czerwca*

Xiąże Jmć *Sieluński-Szembek*, Biskup Koadiutor *Płocki*, w przeszłą sobotę do tuteyszey przybył Stolicy.

Dnia 22. przeszłego Miesiąca odprawiły się w *Białocerkwi* z Wielką wpaniałością Chrzciny nowo narodzonego syna Jmci Pana *Branickiego* Hetmana W. Koronnego. Do tego Chrztu, przez Jmci Xię-

dza *Siestrzeńcewicza* Arcybiskupa Nominata *Mohilowskiego* z. nadaniem Jmienia *Władysława* odprawowanego, trzymany był imieniem Jmperatorowey Jeymości *Rossyiskiey* przez Jmci Pana Grafa *Romancowa Zadunayskiego* Feldmarszałka Woysk *Rossyiskich*, i od teyże Monarchini nie tylko Officerem w Naypierwszym Jey Jmperatorskiey Mości Pułku iest uczyniony, ale też drogą Brylantami sądzoną szpadą przez ręce Xiążęcia Jmci *Potemkina* Ministra *Rossyiskiego*. został udarowany.

Z Warszawy dnia 14. Czerwca. W wielkiey wagi Kościoła *Katolickiego* interesach, Panuiący dziś Papież *Pius VI.* za uprzeymym zezwoleniem Nayiaśnieyszey *Katarzyny II.* Jmperatorowey *Rossyiskiey*, Religią *Katolicką* i iey gorliwych Sprawców i Dozorców w łaskawey swey opiece maiącey, wysłać umyślił w Uroczystym Poselstwie Jmci Xiędza Jana Jędrzeia Margrafa *Archetti*, Arcy-biskupa *Chalcedońskiego*, Nuncyusza *Stolicy Apostolskiey*, przy tuteyszym *Warszawskim* Dworze zostaiącego. Z tey okoliczności, przysłał *Ociec S.* na ręce tegoż Nuncyusza swego *Breve*, w którym daie zupełną władzę Xiążęciu Jmci *Sieluńskiemu Szembekowi* Biskupowi Koadiutorowi *Płockiemu*, aby pod niebytność w *Warszawie* Nuncyusza swoiego, Urząd iego zupełnie zastępować i sprawować był mocen. W przeszłą więc śrzodę wieczorem, przybywszy Jmć Xiądz Nuncyusz do Rezydencyi Xiążęcia Jmci *Sieluńskiego*, Papieskie *Breve* do rąk oddał, i z tamtąd udawszy się wespół do *Dworu*, pożegnał Nayiaśnieyszego Pana iako do *Petersburga* dziś wyieżdżaiący, i Zastępcę swego od Oyca S. przez *Breve* ustanowionego prezentował. Wybor Osoby od *Oyca S.* uczyniony, Król Jmć wielce pochwalił, i Xiążęcia Jmci *Delegata Apostolskiego* nazaiutrz zaraz Orderem *Orła Białego* łaskawie i godnie przyozdobił.

Z Konstantynopola dnia 5. Maia. Piszą z *Krymu*, iż, gdy Han *Tatarski* zebrał Stany swego Narodu w liczbie 3,000. osób, naprzód *Wezyr* iego zaniosł przed też Stany żalenie się tegoż Hana, na wznieceny niedawno bunt przeciwko niemu, i podał im regestr 23. hersztów tego buntu schwytanych, między któremi był ieden *Sultan*, nazwiskiem *Kalim Gueray*, który za naypierwszego

dowodzcę wszystkich ostatnich niespokoyności był oskarżony. Wszystkich tych winowayców iednomyślnemi okrzykami skazano na śmierć, i zaraz ukarano.

Potym pierwszym kroku, Han ukazał się przed Stanami z swemi dwóma bracią *Behadir i Arshan Gueray*, z ktòremi się niedawno poiednał. „Ztrzech tu nas, rzekł do zgromadzenia, powinniście iednego dla was obrać za Hana; ia dla siebie o to tylko was proszę, abym się dowiedziawszy o waszych rozporządzeniach, mógł wcześnie obmyślić dla siebie mieszkanie, ieżlibyście wy mnie obrać nie chcieli.„ Na te słowa nastąpiły powtòrne okrzyki iednomyślne, iż iemu samemu iedynie chcą być posłusznemi; poczym Han podziękował za to Stanom, i upewnił ich, iż nie chce inaczey rządzić, iak tylko iedynie podług praw, i dla iak naywiększego dobra Narodu. Po tym wszystkim Stany się roziechały, zleciwszy Hanowi, aby 7. ieszcze innych winowayców ukarał.

Gdy teraz z rozkazu *Porty* naprawuią ustawiczne i nawet powiększaią fortyfikacye *Belgradu i Widynu*, zachodzi słuszne pytanie: czy też same roboty nie są oczywistym naruszeniem Traktatu pokoiu zawartego w Roku 1739. między Domem *Austryackim i Portą?* gdyż Cesarz *Karol VI.* wyraźnie w tym Traktacie położył, że zruinowane i zrzucone fortyfikacye, po większey części ze skutku min, nie będą nigdy naprawowane.

Z Paryża dnia 8. Maia.

Xiężniczka *Elżbieta*, siostra młodsza Króla Jmci *Francuskiego*, rok wieku swego 20. poczynaiąca, przedsię wzieła była opuścić Swiat, naśladuiąc Ciotkę swą rodzoną Xiężniczkę *Antoninę*, teraz *Karmelitankę Bosą*; i przeto chciała tym czasem oddalić się zaraz od Dworu do Klasztoru *de St. Cyr.* Wszakże mimo nayusilnieyszego nalegania o pozwolenie u Panuiącego Monarchy Brata swoiego, taką od niego ostateczną odebrała odpowiedź: *Młode lata Xiężniczki Elzbiety nie dozwalaią abym zezwolił na iey żądanie: wszakże ieżeliby w roku 25. wieku swego, trwała w tym przedsięwzięciu, będzie iey wolno iść za swym Powołaniem.*

Z Paryża dnia 12. Maia.

Xiąże *de Machester* Poseł *Angielski*, barzo mile od Króla Jmci i od Królowey był przyięty. Jeszcze on w tuteyszey Sto-

licy po Kompaniach nie u kazuie ſię, tak iako i Pan *de Markoff* Miniſter *Roſſyiſki*, ktory dla choroby Xiążęcia *Boratyńſkiego* z izby nie wychodzi.

Xiąże Jmc *de Chartres* wyiechał do *Londynu*. Przed wyiazdem poczynił tu zakłady, że we 30. godzinach ſtanie w *Londynie*, nie w iednym ciągu, (gdyż może ſię w drodze i kilka dni zabawić) ale rachuiąc godziny od tego czaſu, ktorego z *Paryża* ruſzył, do tey godziny, ktorey do *Londynu* przybędzie.

Z Mohilowa Białoruſkiego dnia 28. *Maia*. Okupienie przez Xiążęcia Jmci *Potemkina* obſzernych Dobr *Sapieżyńſkich*, *Dombrowna* zwanych, znacznie ſię przedłużało, dla zawiłego procederu z Zaſtawnikami. Zaprzybyciem tu ſwoim pomieniony Xiąże Miniſter *Roſſyiſki*, daleki będąc od Procederów Prawnych, ſam weyrzawſzy w ſprawiedliwość, zażywſzy oraz wſpaniałey ſwey hoyności, w iednym dniu kilka ſpraw z ukonteutowaniem Pretenſorow zakończył. Naybarziey zaś pokazał Pańſką ſwą (godną wiekopomney pamięci) wſpaniałość z pewnym Zaſtawnikiem, trzymaiącym ieden z *Dombrowſzczyzny* Folwark od Dwóch ſet kilkadzieſiąt poddańſtwa, za który (podług podania przedaiącego Dziedzica) powinien był zapłacić Xiąże Jmć *Potemkin* Dwadzieścia kilka tyſięcy *Złotych*. Ten zaſtawnik, po długich z Plenipotentami pretenſyi ſwoich przeciągach, gdy ie przed ſamym teraz Xiążęciem przekładaiąc, czuł ſam wielką trudność aby mógł iaſno ich dowieść, przerwał mu Mowę Xiąże pytaiąc: *w iakiey ſytuacyi zoſtaią iego intereſa domowe i iego maiątek?* Przyznał ſię Zaſtawnik, że zoſtawił mu Ociec ten Zaſtawny Folwark, i drugi takiż Dziedziczny, ale przy tym 80. tyſięcy *Rublow* długu; ktorego gdy znaczną część z odebrania zaſtawney ſummy nie zaſpokoi, będzie muſiał i Dziedziczne Dobra przedać. To ſłyſząc Xiąże rzekł: *Trzebaż mi było zaraz tak mówić. Te 80. tyſięcy Rublów ia Wac Panu zaraz wyliczę; czy ieſteś kontent?* Co Xiąże rzekł, to ſię ſtało, i ſummę 80. tyſięcy *Rublow*, to ieſt Pięćkroć ſto ſześćdzieſiąt tyſięcy *Złotych* Zaſtawnikowi zaraz wyliczono. Taki wſpaniały i litościwy poſtępek, ledwo kiedy w dawnych owych heroicznych czaſow Dzieiach czytany, zoſtawiony był na zaſzczyt naſzego też Wieku Xiążęciu Jmci *Potemkinowi* Miniſtrowi *Wielkiey Katarzyny*.

NUM XXV.

SUPLEMENT
DO GAZET WILENSKICH
w SOBOTĘ DNIA 21. CZERWCA ROKU 1783.

Z Londynu dnia 9. Maia.

Dziś Dwor odebrał Listy z *Paryża*, i od innych Dworów. Umyślny ten, którego Pan *Fitzherbert* ma tu przysłać z podpisaniem Artykułów przedugodnych między *Anglią* i Rzecząpospolitą *Holenderską*, ieszcze nie przyiechał. Dwór ma takze pewną wiadomość, że Pan *Hartley* zawarł iuż Traktat handlowy między *Anglią i Ameryką*, i z tey przyczyny powróci nie zadługo do *Londynu*. Doktor *Franklin*, ogłosił, iż *Kongres* nakazał dziękczynienia Panu BOGU za przywrócenie pokoiu, i teraz ułożeniem Konstytucyi kraiowey zatrudnia się.

Z Londynu dnia 13. Maia.

Hrabia *d' Adhèmar* Poseł *Francuski*, przyiechał tu dnia zawczorayszego z *Paryża*; i pierwszą swoię audyencyą u Króla Jmći będzie miał dnia iutrzeyszego. Hrabia *de Moustiers* w tymże czasie, będzie miał audyencyą pożegnaną; po którey powróci do *Paryża*.

Z Carogrodu dnia 8. Kwietn.

Ponieważ mimo nayusilnieyszych starań i zabiegów dla ubespieczenia Państwa *Ottomańskiego*, nie masz takiey karności w Woyskach *Ottomańskich* lądowych i morskich, iaka iest potrzebna do wytrzymania mocy woysk przyuczonych do posłuszeństwa; z tey przyczyny *Ministerium* tuteysze, nie uważaiąc na wielką liczbę woysk swoich sprowadza iak może naylepszych Officerow *Europeyskich*, ofiaruiąc im znaczne nadgrody;

którzy maią się starać zaprowadzić w Woysku *Tureckim* regularności dobry porządek, potrzebny przeciwko Woyskom *Austryackiemu* i *Rossyiskiemu*: ieżeli tylko charakter narodowy *Ottomański*, nie będzie do tego proiektu przeszkodą nie zwyciężona; gdyż *Turcy* przyzwyczaieni do dawnego swego sposobu woiowania, napadaiąc nagle i nieporządnie na nieprzyiaciela z wielkiemi krzykami a z niemnieyszą prędkością nazad cofaiąc się, nie łatwo poddawać się będą pod surową karność, zwłaszcza widząc ią sobie przepisaną od *Niewiernych*.

Z Carogrodu dnia 30. Kwietn: Po długiey o tym niewiadomości, co się działo w *Krymie*: dowiedzieliśmy się naostatek szczegulności następuiących: *Sahin Gueray*, iak pierwiey był nienawidzianym od swoich poddanych, tak teraz powszechnie iest kochanym: maią się teraz wszyscy za szczęśliwych pod iego panowaniem, i chwalą wszystkie te odmiany, które on czyni dla dobra swego kraiu. Z dwoma swemi bracią *Bachti* i *Aslang* szczęrzesię pogodził; 23 zaś herszłów ostatniego buntu, między którenii był oraz ieden Xiążę, ukarano śmiercią, podług wydanego na to dekretu od Zgromadzonych Stanow *Krymskich*.

Z Neapolu dnia 1. Maia. Dnia 13. przeszłego Miesiąca było iuż powtórnie i w *Kalabryi Bliższey* trzęsienie ziemi, nie mniey gwałtowne, iak i to, które się tam przytrafiło dnia 28. Marca, i tak z tego iako i z innych tym podobnych okoliczności pokazuie się, że w całym końcu *Włoskiego* kraiu, wzruszona z samego gruntu ziemia, nie może się ieszcze uspokoić.

W *Messynie* iuż ziemia nie tak mocno i nie tak często wzrusza się iak pierwiey, i spokoyność poczyna się przywracać; nie odważaią się iednak ieszcze osiadać w Mieście, ale tylko oczyszczaią ulice z rozwalin, a obywatele stoią w szopach na polu.

Mieszkańcy także *Kalabryi dalszey*, poczynaią się zbierać do swego kraiu, tak przedtym żyżnego i obfitego; ale nic pewnego ieszcze nie postanowili względem wystawienia na nowo rozwalonych miast, miasteczek, i wsi; donoszą tylko w powszechności, że życzą

ſobie te, ktore ze wſzyſtkim zawaliły się, Miaſta wyſtawić, ale na innych mieyſcach.

Tym czaſem Krol Jmć, iako prawdziwy poddanych ſwoich Ociec, żadnych ſpoſobow nie opuſzcza, któremiby mogł przywrocić do ſpuſtoſzonych tych Powincyi porządek, żyżność, i obfitość. W *Meſſynie*, wybieranie cła od wprowadzenia i wyprowadzenia różnych towarow, które ſzło iuż do ſkarbu Królewſkiego, iuż do Kaſſy mieyſkiey, zoſtało zawieſzone; i podobno komora celna Królewſka na 10. lat będzie zamknięta. W *Kalabryi* także, iako też i w *Sycylii*, Krol Jmć chcąc przywrócić zaludnienie, wydał Edykt nadaiący amneſtyą wſzyſtkim, bądź na wygnaniu, bądź w więzieniu, bądź gdzie indziey, przez boiaźń kary, za ſwoie przeſtępſtwa tułaiącym ſię, w ktorym ofiaruie im darowanie przewinienia, byleby ich wyſtępki nie były takie, iakie nigdy i nigdzie nie bywaią przepuſzczane, i chcieli oſieść w *Sycylii* lub w *Kalabryi*, maiący być pożytecznemi tam obywatelami.

Z Liworny dnia 2. Maia. Jeden Statek *Angielſki z Gibraltaru* przybyły, donioſł nam, że Krol Jmć *Pruſki* przyſłał dla Generała *Elliotta* Gubernatora *Gibraltarſkiego* Order *Orła Czarnego*. Xiąże *de Cryllon* ofiarował mu także z ſtrony Króla Jmci *Hiſzpańſkiego*, pięknego i dzielnego konia mażowego.

Z Petersburga dnia 2. Maia.

Jmperatorowa Jeymość, na mieyſce Generała *Hannibala*, naznaczyła na Komendę *Cherſonu*, Portu świeżo wyſtawionego przy *Morzu Czarnym*, Pułkownika *de Häks*.

Rzeka naſza *Newa*, która ſtała zamarzła od 150. dni, dopiero dnia 24. Kwietnia puściła.

Z Neapolu dnia 3. Maia. Nowiny *Meſſyńſkie* donoſzą, że od kilku dni ziemia prawie iuż tam zupełnie uſpokoiła ſię, i obywatele opatrzeni ſą we wſzyſtko. Wyſłana do Króla Jmci Deputacya od Duchowieńſtwa, od Szlachty, i od Miaſt do Królewczyzny należących, złożyła 400,000. *Szkudow Doni gratuiti*, na zapomożenie nieſzczęśliwych Obywatelow *Meſſyńſkich*.

Z Wiednia dnia 14. Maia. Cesarz Jmć zwiedzaiący teraz Fortece graniczne *Węgierskie*, nie ma iuż iechać ani do *Temeswaru*, ani do *Semlina*, ale powróci do tuteyszey Stolicy przez *Triest* i *Fiume*, ieszcze przed końcem terazniey szego Miesiąca. Prędkiego powrotu przyczyną maią być iakieś wielkiey wagi Listy, które Cesarz w podroży swoiey odebrał.

Z Wiednia dnia 18 Maia. Osoby te uczone, które z rozkazu i kosztem Cesarza Jmci maią świat obieżdżać, wyiechały iuż do *Niderlandu*. Maią one naprzód płynąć do *Ameryki Północney* z Baronem *de Beelen* Konsyliarzem handlowym, którego wyiazd nastąpi w przyszłym Miesiącu.

Listy z *Laybach* Stolicy *Karnioli Wyższey* donoszą, że w nocy z dnia 21. na dzień 22. Kwietnia, były tam, tak iak i w *Węgrzech*, gwałtowne ziemi trzęsienia, które poryso wały znacznie barzo wiele murow, &c: tak że wszyscy obywatele na pola uciekli.

Z Preżburga donoszą, że w okolicach przy górach leżących, trzęsienia nie tak były mocne, iak w samym mieście. Miasto *Kremnitz* dnia 22. Kwietnia cztery razy raz po raz trzęsłosię, ale domy żadney szkody nie miały, W tymże czasie uczuto trzęsienie w *Schemnitz* i innych międzygornych Miastach; zkąd pokazuie się, że nie tylko one szły wzdłuż rzeki *Dunaiu*, ale i po innych stronach.

DONIESINIE z WILNA

Podaie się do wiadomości, iż za Przywileiem J. K. Mci w Dobrach Czasżniki zwanych w Woiewodztwie Polockim sytuowanych, Dziedzicznych J. P. Łopotta Oboznego Litt: Jarmarkow Sześć iest pozwolonych i odprawować się będą w Datach według Ruskiego Kalendarza nastepuiących. 1. *w Dzień zesłania Ducha Swiętego.* 2. *w Dzień Swiętego Jana Bohosława.* 3. *w Dzień Narodzenia St: Jana.* 4. *w Dzień Nayswiętszey Panny Rozańcowey.* 5. *w Dzień Swiętego Michała* 6. *w Dzień Swiętey Barbary.*